Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ, WTOREK, 8 LISTOPADA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 307

Kiedy zbierze się nowy sejm?

Największą frekwencję głosujących osiągnął Śląsk. — Wszyscy ministrowie zdobyli mandaty. — O.Z.N. będzie liczył 161 posłów

Grupy antysemickie poniosły w wyborach klęskę

WARSZAWA, 7 listopada.

Nowoobrany Sejm zbierze się na pierwsze posiedzenie najpóźniej w trzydziestym dniu po ogłoszeniu wyniku wyborów do Izb Ustawodawczych.

Tak mówi art. 35 Konstytucji.

Należy się liczyć z tym, iż

P. PREZYDENT ZWOŁA SESJE SEJMU I SENATU W KOŃCU LISTOPADA, Z UWAGI NA KONIECZNOŚĆ PRZEPRACOWANIA PRZEZ IZBY BUDŻETU PAŃSTWOWEGO NA ROK 1939/40.

Pierwsze posiedzenie Sejmu otworzy zapewne p. premier gen. Sławoj-Składkowski, który po odczytaniu orędzia P. Prezydenta Rzplitej powoła według zwyczaju jako tymczasowego przewodniczącego jednego z najstarszych wiekiem posłów. Sekretarzować będą posłowie najmłodsi.

* * *

Według obliczeń, dokonanych prowizorycznie,

REKORD FREKWENCJI WYBORCZEJ OSIĄGNĄŁ ŚLĄSK, GDZIE GŁOSOWAŁO 83% WYBORCÓW,

co należy uznać za prawdziwą klęskę ruchu bojkotowego w stosunku do wyborów. Na drugim miejscu pod względem frekwencji wyborczej stoi Pomorze, gdzie głosowało około 80% uprawnionych do głosowania.

Bardzo duży odsetek uprawnionych do głosowania osiągnęły województwa centralne, a mianowicie

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE I WARSZAWSKIE,

gdzie głosowało po 60% uprawnionych do głosowania.

Najbardziej charakterystyczne — to wzrost odsetka głosujących w stosunku do również bojkotowanych przez opozycję wyborów parlamentarnych w 1935 roku.

Głosowało mianowicie w 1935 roku na całym terenie państwa 41 procent uprawnionych do głosowania, podczas gdy obecnie odsetek głosujących dość znacznie przekroczył 60 proc.

Kandydaci OZN w Warszawie: prof. Makowski i adw. Szczepański, uzyskali mandaty poselskie, mając dwukrotnie większą liczbę głosów od płk. Sławka.

GRUPA ZWOLENNIKÓW PŁK. SŁAW

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Dodatkowe wybory do sejmu na Zaolziu

rozpisane będą po znowelizowaniu ordynacji wyborczej

Warszawa, 7 listopada.

Agencja „Iskra" dowiaduje się szczegółów zamierzonej procedury wprowadzenia do sejmu reprezentantów ludności odzyskanego Śląska Zaolzańskiego. Wobec tego, że podział Rzeczypospolitej na 104 okręgi wyborcze, oraz liczba posłów stanowi część integralną ustawy o ordynacji wyborczej, zachodzi potrzeba zgłoszenia do sejmu projektu aktu ustawodawczego, nowelizującego w tym względzie obowiązującą ordynację wyborczą.

Wkrótce po zebraniu się nowowybranego sejmu, projekt noweli, dotyczącej ustalenia ilości posłów i okręgów wyborczych na terenie Zaolzia, będzie zgłoszony. Po jego uchwaleniu rozpisane być mają wybory dodatkowe, obejmujące odzyskane tereny Rzeczypospolitej. Najprawdopodobniej Śląsk Zaolzański stanowić będzie jeden okręg wyborczy i wybierze wobec tego do sejmu dwóch posłów.

Zamach na dyplomatę niemieckiego w Paryżu

Wydalony z Niemiec Herszel Grynszpan zranił wystrzałem rewolwerowym sekretarza ambasady von Ratha. — Zamachowiec został aresztowany

G ynszpan oświadczył, że pragnął zemścić się za krzywdę współbraci

BERLIN, 7 listopada.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Paryża, iż

DZIŚ RANO DOKONANO ZAMACHU NA SEKRETARZA AMBASADY NIEMIECKIEJ W PARYŻU, VON RATHA.

Do gabinetu sekretarza przybył osobnik nazwiskiem Herszel Seibel Grynszpan, narodowości żydowskiej, prosząc o rozmowę. Wkrótce potem

W GABINECIE VON RATHA ROZLEGŁY SIĘ STRZAŁY,

a zamachowiec usiłował zbiec. Woźni schwytali Grynszpana i oddali go w ręce policji.

Grynszpan zeznał na śledztwie, iż

DOKONAŁ ZAMACHU, ABY ZEMŚCIĆ SIĘ ZA SWYCH WSPÓŁWYZNAWCÓW.

Ambasada niemiecka zwróciła się do francuskiego MSZ z żądaniem przeprowadzenia surowego dochodzenia. Sekretarz legacyjny von Rath został przewieziony do szpitala.

* * *

PARYŻ, 7 listopada.

(PAT) Havas donosi, że radca ambasady niemieckiej von Rath został raniony kulą rewolwerową w ramię i okolicę wątroby.

Przewieziono go natychmiast do kliniki, gdzie

PROF. BAUMGARTNER DOKONAŁ WYJĘCIA KULI,

która utkwiła w okolicy stosu pacierzowego. Według dalszych informacyj,

STAN RANNEGO JEST GROŹNY. USUNIĘTO MU ŚLEDZIONĘ.

Pierwsze dochodzenia, podjęte przez policję, doprowadziły do stwierdzenia, że Grynszpan miał już przebywać w Paryżu w ciągu miesiąca sierpnia i w połowie sierpnia prefektura miała mu odmówić przedłużenia pozwolenia na pobyt. Wówczas Grynszpan miał być odstawiony do granicy.

Grynszpan miał oświadczyć, że po odstawieniu do granicy powrócił on do Paryża i ukrywał się w Lasku Bulońskim na wybrzeżu Sekwany, a częściowo w Brukseli. Policja wykryła krewnych Grynszpana, zamieszkałych w Paryżu, u których zamieszkiwał on podczas pobytu sierpniowego. Chodzi o Abrahama Grynszpana, który zamieszkuje w Paryżu od 20 lat jako krawiec i prowadzi sklep konfekcji damskiej. Jest on wu-

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

Zamachowiec liczy 17 lat

Jaki był przebieg zamachu.-Wielkie wrażenie w Paryżu

PARYŻ, 7 listopada.

(PAT) W związku z zamachem, którego ofiarą padł von Rath, attache prasowy ambasady niemieckiej udzielił dziennikarzom następujących informacyj: Pośród pierwszych interesantów, którzy przybyli dziś rano do ambasady niemieckiej, znajdował się pewien młody człowiek, niemal młodzieniec, który prosił o rozmowę z sekretarzem do spr. specjalnych, aby mu przedstawić, jak mówił, ważny dokument.

Wprowadzono go do attache ambasady niemieckiej von Ratha, kuzyna b. ambasadora Koestera. W toku audiencji Grynszpan strzelił do von Ratha. Jedna z kul raniła von Ratha w okolicę wątroby, a druga w okolicę serca.

Zaalarmowany wystrzałami personel ambasady pośpieszył z pomocą attache, który poważnie ranny stracił przytomność. Gdy część zajęła się przewiezieniem von Ratha do kliniki, inni schwytali zamachowca i oddali go w ręce policjantów, pełniących służbę bezpieczeństwa przed ambasadą.

PARYŻ, 7 listopada.

(PAT) Zamach na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu wywołał w mieście duże poruszenie. Dzienniki popołudniowe przynoszą na naczelnych miejscach informacje o zamachu i fotografie sprawcy zamachu, który stara się przed objektywami fotograficznymi ukryć swą twarz.

„Paris Soir" przytacza, że zamachowiec ma zaledwie 17 lat i że nic nie wiadomo o jego dotychczasowym życiu. Ostatni adres jego, jaki posiada policja, wskazywał na hotel Suezki, mieszczący się na Bulwarze Strassburskim. Nie wiadomo, czy ma on jakichś krewnych, czy rodzinę.

Według pewnych informacyj, zebranych narazie, jak pisze „Paris Soir", są dane do wnioskowania, że Grynszpan posiadał już nakaz wydalający go z granic Francji. Policja [illegible] dzą energiczne dochodzenia w tej sprawie.

Hitler wysłał do Paryża

swego przybocznego lekarza prof. Magnusa

BERLIN, 7 listopada.

(PAT) Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o zamachu na sekretarza ambasady von Ratha, kanclerz Hitler wydał rozporządzenie, aby jego przyboczny lekarz oraz kierownik kliniki chirurgicznej przy uniwersytecie w Monachium prof. dr. Magnus niezwłocznie udał się do Paryża, używając najszybszego środka komunikacji.

Prasa niemiecka zamieszczając wiadomość o zamachu ostro występuje przeciwko Żydom oświadczając, że jedyną bronią przeciwko nie[illegible]emu elementowi żydowskiemu jest wydalanie z granic kraju.

Zamach na dyplomatę niemieckiego w Paryżu

(DOKOŃCZENIE).

jem zamachowca. Oświadczył on, że nie widział swego siostrzeńca od 15 sierpnia, t. j. od dnia, w którym policja paryska nakazała mu opuszczenie granic Francji.

Oskarżony w czasie dalszego przesłuchania miał oświadczyć, że w ciągu ostatnich tygodni utrzymywał się z otrzymanej od rodziny sumy 3 tysięcy franków.

RODZICE GRYNSZPANA MIELI BYĆ WYDALENI Z GRANIC NIEMIEC.

Właściciel hotelu, w którym Grynszpan zameldował się w przeddzień zamachu, oświadczył, że zamachowiec zgłosił się do niego wczoraj i wypełnił tylko częściowo kartę meldunkową, zapowiadając, że w nocy przedłoży swój paszport i wypełni wszystkie pozostałe rubryki. Opłacił on pokój w hotelu za jeden dzień z góry, ponieważ przybył do hotelu bez bagażów. Rano wyszedł o godz. 8,30 z hotelu, zapowiadając, że wkrótce powróci.

Obywatelstwo Grynszpana nie jest jeszcze stwierdzone. Nazwisko zamachowca dzienniki podają w rozmaitym brzmieniu.

* * *

BERLIN, 7 listopada.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Paryża, że premier Daladier złożył na ręce ambasadora niemieckiego wyrazy głębokiego ubolewania w imieniu własnym i rządu francuskiego w związku ze zranieniem sekretarza ambasady, von Ratha, prosząc jednocześnie o wyrażenie ubolewania rządowi Rzeszy.

PARYŻ, 7 listopada.

(PAT) Dochodzenia w sprawie zamachu w ambasadzie niemieckiej w Paryżu zmierzają na razie do zbadania czy sprawca działał na własną rękę, czy też nie był czasem narzędziem w reku jakiejś organizacji terorystycznej. Na razie przeważa przekonanie, że

ZBRODNIA JEST DZIEŁEM FANATYCZNEJ JEDNOSTKI.

Stryj i ciotka aresztowanego, u których zamieszkiwał on w ciągu dwóch lat ostatnich również zostali aresztowani, jako podejrzani o to, że ukrywali Grunszpana nielegalnie, po wydaleniu go z Francji.

Gen. Sosnkowski na Zamku

Warszawa, 7 listopada.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. generała broni Kazimierza Sosnkowskiego, kanclerza kapituły orderu Odrodzenia Polski.

Kiedy zbierze się nowy sejm?

(Dokończenie).

KA PONIOSŁA ZRESZTA CAŁKOWITĄ KLĘSKĘ.

gdyż z tej grupy do nowego sejmu nie przedostał się nikt.

Kandydujący do sejmu czterej ministrowie zostali wszyscy wybrani, a mianowicie: premier gen. Sławoj-Składkowski w Turku, w-premier inż. Kwiatkowski w Katowicach, minister Zyndram-Kościałkowski w Trokach pod Wilnem oraz minister komunikacji płk. Ulrych w Ostrowie Wlkp.

. Kobiet na całym terenie Polski kandydowało 16, a przeszła tylko jedna w okręgu Nr. 4, a mianowicie b. sen. Kudelska.

Warto zaznaczyć, iż w poprzednim sejmie udział posłanek wahał się od 7 do 10. Według prowizorycznych obliczeń w sejmie, składającym się z 208 posłów,

KLUB OZN LICZYĆ BĘDZIE 161 POSŁÓW.

Klub Ukraiński — 15 posłów, poza tym przeszło 5 Ukraińców z Wołynia, którzy zwykle nie wstępują do Klubu Ukraińskiego, rekrutującego się z pośród posłów ukraińskich z Małopolski Wschodniej. Klub Żydowski liczyć będzie 5 osób. Reszta posłów — o trudnej w tej chwili do ustalenia przynależności partyjnej — prawdopodobnie w dość znacznej mierze zasili jeszcze kadry Klubu OZN.

Z postaci bardziej znanych pozostaje w każdym razie gen. Żeligowski oraz poseł Dudziński, który otrzymał mandat na Pomorzu.

Jako jeden z charakterystycznych objawów wyborów wczorajszych podkreślić należy, że

NIE PRZESZLI DO SEJMU CI KANDYDACI, KTÓRZY CAŁĄ KAMPANIĘ SWOJĄ OPIERALI NA HASŁACH ANTYSEMICKICH.

Do takich przepadłych kandydatów należeli m. inn.: pp. Hoppe i Milewski w Warszawie, Katelbach, Szuyski i Marchlewski na Pomorzu i inn.

Wydaje się, iż największą w całej Polsce liczbę głosów otrzymał b. poseł ludowy, Józef Sanojca, skupiający 118.997 głosów.

Żydzi w XX rocznicę odzyskania Niepodległości

organizują uroczyste obchody w całym kraju

Warszawa, 7 listopada.

Zbliżająca się 20-ta rocznica odzyskania Niepodległości spotkała się z żywą reakcją ludności żydowskiej.

Komitet wykonawczy Zrzeszenia Rabinów z wyższym wykształceniem wezwał zarządy gmin wyznaniowych żydowskich oraz wszystkich rabinów do urządzenia dnia 11-go b. m. uroczystych nabożeństw i wygłoszenia przemówień, godnych wielkości chwili.

Ludność żydowska wyłoniła w poszczególnych miejscowościach specjalne komitety, których celem jest zorganizowanie uroczystego obchodu w dniu 11-ym listopada r. b.

Prezydent Lebrun i marszałek Petain zaproszeni

na ojców chrzestnych sztandaru, który poświęcony będzie w Łodzi

Łódź, 7 listopada.

(PAT) Dnia 9 bm. wyjeżdża do Paryża prezes Polskiego Związku Kombatantów Legii Cudzoziemskiej Francuskiej w Polsce, p. Roman Ordyński, celem osobistego zaproszenia na ojców chrzestnych poświęconego po raz pierwszy w odrodzonej Polsce sztandaru o barwach narodowych polsko-francuskich, ufundowanego przez premierową Składkowską, Prezydenta Republiki Francuskiej i marszałka Petain.

Temu ostatniemu zostanie jednocześnie wręczona przez p. Ordyńskiego szabla historyczna z 17-go wieku, jako symbol i wyraz radości z powodu 20-ej rocznicy odzyskania przez Państwo Polskie Niepodległości i zadokumentowania, że tylko orężem i siłą woli zwycięstwa utrzymać można najdroższy i największy skarb, którym jest trwała niepodległość.

Dwaj kuzynowie króla Faruka

zaskarżeni przez firmę warszawską spowodu niedotrzymania umowy

Warszawa, 7 listopada.

Na wokandzie wydziału handlowego sądu okręgowego w Warszawie znalazł się niezwykły proces dwóch Egipcjan Magida Taki Frauki i Sali Bei Fariki. Obaj oni są podobno kuzynami króla Faruka.

Jak wynika z akt sprawy, Magid Faruk, który jest właścicielem wielkich plantacyj owocowych w Palestynie, łącznie z kuzynem swoim Sali Bej Faru kiem zawarli umowę z warszawską firmą handlową „Centrala Bananów" na dostarczenie jej kilka tysięcy skrzyń pomarańcz na ogólną sumę 200.000 zł. Transakcja była sfinalizowana za pośrednictwem jednego z banków w Gdyni.

Tymczasem, gdy nadszedł transport owoców, Egipcjanie sprzedali go innemu nabywcy. „Centrala Bananów" domaga się obecnie odszkodowania w wysokości 48.000 zł. z tytułu poniesionych strat na skutek podwyżki cen owoców.

Pozwani nie stawili się do sądu. Wyrok zapadnie w najbliższym czasie.

Jeden głos zadecydował...

Warszawa, 7 listopada.

Bardzo ciekawy wypadek zaszedł w okręgu wyborczym Nr. 101 (Toruń), gdzie przeszli do sejmu dwaj posłowie: p. Tadeusz Jabłoński, kolejarz, zdobywając 31.439 głosów, a jako drugi — p. Włodzimierz Klimek, uzyskujący dokładnie o jeden głos mniej od p. Jabłońskiego, a mianowicie 31.438 głosów.

Warto nadmienić, że ten jeden głos splata się z p. Klimkiem już po raz drugi. W roku 1935 mianowicie p. Klimek stawał również do wyborów i kandydatury nie uzyskał z powodu braku jednego głosu, bowiem b. posel Matusiak otrzymał wówczas 15.298 głosów, a p. Klimek 15.297 głosów i już do sejmu nie wszedł.

200 osób aresztowano

za akcję przeciw wyborom

Warszawa, 7 listopada.

Według zestawień, dokonanych przez jedną z warszawskich agencyj prasowych, aresztowano pod zarzutem uprawiania akcji propagandowej za bojkotowanie wyborów objęły łącznie około 200 osób, aż do dnia wczorajszego.

Największa ilość aresztowanych rekrutuje się wśród członków Stronnictwa Ludowego, na drugim miejscu można postawić członków Stronnictwa Narodowego, a na trzecim — PPS.

Zdarzenia i ludzie

Mussler—kto to jest?

Kariera Lawa, rysownika z Nowej Zelandii

Londyn, w listopadzie.

Jednym z ludzi najbardziej znanych w całym świecie anglo-saskim jest niejaki pan Dawid Law. Jest to karykaturzysta dziennika „Evening Post" w Londynie.

Dawid Law urodził się w Nowej Zelandii. Uczył się w szkole parafialnej, a rodzice przygotowywali dla niego przyszłość ewangelickiego duchownego. Damiał udać się na uniwersytet i studiować teologię. Tymczasem jednak w rodzinie państwa Law było dosyć kiepsko. Mały Dawidek jeśli chciał od czasu do czasu kupić sobie cukierków, albo gumę do procy, musiał sam starać się o zarobki.

Zaczął więc od tego, że w szkole wypisywał kolegom ozdobne napisy na kajetach. Później znajomy księgarz zaproponował mu szylinga za wypisanie ozdobnego szyldu, reklamującego nowe książki szkolne.

Kiedy Law miał 9 lat wpadł na pomysł współpracowania w lokalnej gazecie. Poszedł do redaktora pisma i zaproponował mu, że będzie rysował różne wydarzenia dnia, ilustrując w ten sposób kronikę.

Redaktor uśmiał się z tej propozycji, ponieważ malec był bardzo niski i ledwie dostawał głową do wysokiego biurka redakcyjnego. Dla żartu podał mu przeglądany rękopis. Reporter pisał o tym, że niedaleko miasteczka rozwścieczona krowa pokłuła rogami małą dziewczynkę. Law przeczytał wolno tekst, usiadł i szkicował narysował całą scenę.

Redaktor przestał się śmiać. Tegoż dnia stanęła umowa: Dawidek otrzymywał 5 szylingów za każdy rysunek i miał codziennie odwiedzać redakcję dla rysowania kroniki. Redakcja nie zrobiła na tym współpracowniku złego interesu, gdyż czytelnicy byli zachwyceni rysunkami Lawa.

Po kilku latach Law doszedł do perfekcji w rysunku sytuacyjnym i portrecie. Równocześnie zaczęły przebłyskiwać pierwsze objawy satyry politycznej. Zarabiał już wtedy wcale nieźle, tymbardziej, że często zamawiały u niego rysunki okolicznościowe również i inne pisma nowo-zelandzkie i australijskie. Zrezygnował już wtedy zupełnie z kariery pastora ewangelickiego, natomiast wstąpił do szkoły rysunków.

— Kto wie, czym bym został — mówi dzisiaj Law — gdyby nie ta szkoła! Zaszkodziła mi niemiłosiernie. Przez wiele lat musiałem się otrząsać ze zgubnego wpływu, jaki wywarła na mnie nauka rysunków.

Ale widocznie wpływ nie był wielki i szkoda niedużą, skoro jednego dnia 20-letni Dawid Law z Nowej Zelandii otrzymał telegraficzną propozycję przyjazdu do Londynu. Zaangażowało go wydawnictwo „Evening Post" jednego z największych dzienników świata. Dziś Law jest najlepiej płatnym na kuli ziemskiej karykaturzystą. Jego zarobki przekraczają 20.000 funtów rocznie.

Karykatury Lawa — to ewenement polityczny. Oglądane są nie tylko przez gabinet angielski, ale i w kancelariach dyplomatycznych całej Europy. Karykatury Lawa, to więcej, aniżeli artykuły wstępne wybitnych publicystów. Stanowią one już niekiedy środek politycznego działania. W dobie ostatniego kryzysu politycznego rząd angielski musiał zwracać się do Lawa z prośbą, aby przestał rysować złośliwości o Hitlerze, gdyż drażnią one zarówno Rzym, jak i Berlin.

Law jest autorem również fantastycznej postaci: — „Musslera", — kombinacji rysunkowej i ideologicznej Mussoliniego i Hitlera łącznie.

Wpływ Lawa na masy czytelnicze publiczności angielskiej jest olbrzymi. Można powiedzieć, że Law współdziała w politycznym wychowaniu narodu angielskiego. Jest to pierwszy rysownik dziennikarski, który uzyskał taki wpływ na swoje społeczeństwo.

Ribbentrop żąda zwrotu kolonii

i atakuje angielskich „podszczuwaczy wojennych". — Przemówienie ministra spraw zagranicznych Rzeszy na przyjęciu prasy zagranicznej

BERLIN, 7 listopada.

(PAT) Na przyjęciu wydanym przez związek prasy zagranicznej zabrał głos minister spraw zagr. Rzeszy Joachim von Ribbentrop.

Min. von Ribbentrop oświadczył m. inn., że cechą narodowo-socjalistycznych Niemiec nie jest abstrakcyjna polityka siły. Znacznie większe znaczenie ma dla polityki zagranicznej narodowego socjalizmu myśl o zapewnieniu bezpieczeństwa Niemczyzny dzięki potędze Rzeszy. W świadomości własnej siły 80-milionowego narodu, przyszłość Niemiec jest zupełnie zabezpieczona. Poza tym Niemcy związane są z innymi mocarstwami przyjaźnią, opartą na mocnych podstawach.

OŚ BERLIN — RZYM,

wiążąca Niemcy i Włochy w pełnej sukcesu walce przeciwko bolszewizmowi obejmująca również Japonię oraz nasze

PRZYJAZNE STOSUNKI Z POLSKĄ

-- oto filary niemieckiej polityki zagranicznej, które stanowią dziś gwarancję porządku i pokoju w Europie i w świecie. Owocem tego nowego układu sił i dowodem głębokiej przyjaźni, łączącej faszystowskie Włochy i narodowo-socjalistyczne Niemcy i obu ich wielkich wodzów, jest dokonany przez kanclerza wielki historyczny czyn pokojowego wcielenia Austrii i Sudetów do Rzeszy niemieckiej.

Minister przeszedł następnie do

SPRAWY ARBITRAŻU WIEDEŃSKIEGO,

oświadczając: „To, czego Liga Narodów w ciągu 20 lat swej działalności nie mogła dokonać — w ciągu jednego dnia w Wiedniu zostało przeprowadzone. W ten sposób przygotowano grunt dla nowej i pokojowej współpracy i odbudowy obszaru południowo-wschodniej Europy. Arbitraż kierując się względami ściśle etnograficznymi dokonał podziału terytorialnego pomiędzy Węgrami i Czechosłowacją. Arbitraż wykazał poza tym, że Niemcy po rozstrzygnięciu sprawy sudeckiej nie mają bynajmniej uczucia nienawiści, ani też chęci zemsty w stosunku do Czechosłowacji.

Stanowisko Trzeciej Rzeszy, jako mocarstwa światowego jest dziś całkowicie ugruntowane. Nie znaczy to bynajmniej, aby Niemcy nie pragnęły wyrównania interesów pomiędzy różnymi mocarstwami. W związku z tym minister von Ribbentrop przypomniał

NIEMIECKO - ANGIELSKIE OŚWIADCZENIE POKOJOWE, PODPISANE W MONACHIUM.

To też zdumieni byliśmy, gdy pierwszą odpowiedzią na „ducha Monachium" było zdanie „pokój jest uratowany, a mimo to zbrojenia aż do ostateczności".

Ta nowa gorączka zbrojenia w niektórych państwach sprzężona jest z nową kampanią podszczuwaczy wojennych. W związku z tym muszę stwierdzić, że podszczuwacze wojenni korzystają np. ze znanych i

NIEZMIENNYCH, PRAWNIE UZASADNIONYCH ŻĄDAŃ NIEMIEC, DOTYCZĄCYCH ZWROTU DAWNYCH KOLONIJ,

aby rozpętać kampanię przeciwko Niemcom i wszystkiemu temu co niemieckie.

Premier Chamberlain i minister spraw zagr. lord Halifax dali w krótkiej drodze tym angielskim podszczuwaczom wojennym — jasną odprawę. Również i francuski premier Daladier i jego minister spraw zagranicznych Bonnet wygłosili w ostatnich tygodniach mowy, w których znalazły się przychylne dla Niemiec zwroty.

Należy oczekiwać, że w dalszym rozwoju stosunków na drodze ustalonej w Monachium z Anglią, wyłonią się również w przyszłości możliwości polepszenia wzajemnego zrozumienia pomiędzy Niemcami i Francją. W tym też duchu wyrażone zostało życzenie francuskiego ministra spr. zagr. szczerej współpracy pomiędzy Niemcami i Francją. Życzenie to zostało u nas życzliwie powitane. W tym samym duchu też należy powitać zbliżenie Włoch z Anglią. Tego rodzaju stanowisko odpowiedzialnych mężów stanu w Londynie i Paryżu pozwala mieć nadzieję, że wreszcie rozsądek wziął górę w demokracjach zachodnich nad podżegaczami wojennymi. Naród niemiecki stoi zjednoczony i zwarty za swym wodzem, silny i czujny, zawsze gotowy do pokoju, ale bez obawy przed wojną i zawsze zdecydowany bronić swych praw życiowych.

M'n. Świętosławski na Zaolziu

Cieszyn, 7 listopada.

(PAT) Dziś przybył do Cieszyna p. minister W. R. i O. P. prof. Wojciech Świętosławski.

Na dworcu oczekiwali pana ministra starosta cieszyński p. Plackowski, burmistrz Cieszyna p. Haflar oraz grono inspektorów i dyrektorów szkolnych.

P. minister zwiedził w ciągu dnia dzisiejszego szkoły w Cieszynie Zachodnim, Bystrzycy, Jabłonkowie, Końskiej, Błędowej Dolnej, Orłowej i Karwinie.

We wszystkich szkołach grono nauczycielskie i młodzież witała uroczyście p. ministra.

Zmiana przepisów dewizowych

Zabroniony jest wywóz klejnotów i złota zagranicę, nawet w stanie przerobionym, we wszelkiej postaci

WARSZAWA, 7 listopada.

W Nr. 85 Dziennika Ustaw z dnia 7-go listopada r. b. został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie dekretu Prezydenta R. P. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi z dnia 26 kwietnia 1936 r.

Zasadnicze zmiany są następujące: przepisy regulujące obrotem środków płatniczych stosują się do terytorium zagranicznego jak i dowcinego obszaru celnego.

Handel zagranicznymi środkami płatniczymi, jeżeli jedną ze stron nie jest Bank Polski, lub przedsiębiorstwo bankowe, które uzyskało od ministra skarbu odpowiednie uprawnienia, jest bez zezwolenia zabroniony.

Handel złotem, sprowadzanie go z zagranicy i wywóz zagranicę, jak również stawianie go do dyspozycji cudzoziemców są bez zezwolenia zabronione. Przepis ten stosuje się do złota w monetach, jak i w sztabach.

Również zabronione jest bez zezwolenia wysyłanie i wywóz zagranicę złota w stanie przerobionym we wszelkiej postaci, platyny, kamieni szlachetnych i innych klejnotów.

Zabronione jest bez zezwolenia wszelkiego rodzaju przekazywanie, wysyłanie i wywóz za granicę środków płatniczych bez względu na walutę, na jaką one opiewają, jakoteż stawianie przez osoby fizyczne lub prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, do dyspozycji cudzoziemców wszelkiego rodzaju środków płatniczych ,w szczególności zaś dokonywanie z polecenia lub na rzecz cudzoziemców przekazów, przelewów, opłat i wypłat; dalej — przelew wierzytelności należnej cudzoziemcowi od osoby fizycznej lub prawnej, pozostającej w kraju; wszelkiego rodzaju dysponowanie przez osoby fizyczne lub prawne, będące w kraju, posiadanymi zagranicą środkami płatniczymi, złotem, papierami procentowymi, dywidendowymi, książeczkami oszczędnościowymi i wkładowymi, należnościami od zagranicy z wszelkich tytułów, posiadanymi zagranicą nieruchomościami, jak również wszelkiego rodzaju innymi prawami majątkowymi, wysyłanie i wywóz zagranicę papierów procentowych i dywidendowych, kuponów od takich papierów oraz książeczek oszczędnościowych i wkładowych.

Dla wszelkich obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych obowiązują kursy banknotów zagranicznych lub dewiz, notowane w cedule urzędowej giełdy pieniężnej w Warszawie lub ustalane przez Bank Polski.

Na zakończenie dekret wprowadza zmiany w sankcjach karnych za przekroczenia dewizowe.

Napad na urząd pocztowy w Haifie

Wojsko zburzyło kilka domów arabskich

Jerozolima, 7 listopada.

(PAT) W pobliżu wsi Illar, w okręgu Samaria, brytyjski samolot wojskowy, wskutek defektu przymusowo lądował. Pilot, w czasie lądowania odniósł lekkie rany. Arab, który znajdował się w pobliżu miejsca wypadku został zastrzelony.

Dziś rano na głównej ulicy Haify oddziały saperów wysadziły w powietrze kilka domów. Jest to represja za ostrzeliwanie z okien wojskowych samochodów ciężarowych.

Pod Kafrai doszło dziś do starcia pomiędzy oddziałem wojskowym a powstańcami arabskimi. Jak słychać, kilkunastu ludzi poległo.

W ciągu dnia powstańcy ostrzeliwali obóz wojskowy w Gaza oraz szereg osiedli żydowskich.

Teroryści arabscy dokonali wczoraj ponownie napadu na urząd pocztowy w Haiffie, gdzie zrabowali złoto wartości 750 funtów szterlingów. Straty wyrządzone wskutek podpalenia magazynu w Haifie sięgają 50 tysięcy funtów.

Jerozolima, 7 listopada.

(PAT) Silne burze i oberwanie się chmur wyrządziły wczoraj w Palestynie wielkie szkody. Czteromotorowy samolot, kursujący na linii Bagdad—Haifa—Kair, zaginął bez wieści. Załoga jego składała się z trzech osób.

* * *

Warszawa, 7 listopada.

Dziś została przyjęta przez ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie, sir Howard'a Kennedy delegacja „Kinusu" (konferencji palestyńskiej żydostwa polskiego), w skład której weszli pp.: prof. Schorr, dyr. M. Hindes prezes I. M. Lewin, inż. A. Reiss, prof. A. Weiss i Zylberthal.

Prof. Schorr odczytał i uzasadnił rezolucje „Kinusu", poczym zabrali głos pp. dyr. Hindes, inż. Reiss, prof. A. Weiss i prezes I. M. Lewin, wyjaśniając stanowisko żydostwa polskiego w sprawie palestyńskiej.

Ambasador Kennedy dał wyraz swemu współczuciu dla narodu żydowskiego oraz dla jego obecnych trudności na całym świecie i przyrzekł zakomunikować swemu rządowi stanowisko Żydów polskich w sprawie Palestyny.

Trzęsienie ziemi w Bułgarii i Japonii

Wśród ludności bułgarskiej powstała panika

TOKIO, 7 listopada.

(PAT) Od 5 b. m. wieczorem do dnia dzisiejszego, w Japonii w szczególności w Tokio i w prefekturach środkowych odczuto więcej niż sto wstrząsów podziemnych.

Około 12 wstrząsów podziemnych było tak znacznej siły, iż spowodowało panikę wśród mieszkańców miasta, którzy wybiegli na ulicę i place.

* * *

SOFIA, 7 listopada.

(PAT) W mieście przemysłowym na południu Bułgarii, Gabrowo zanotowano silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło znaczne szkody. Wśród ludności zapanowała panika. Szczegółów narazie brak.

Woroszyłow o zbrojeniach sowieckich

Wczorajsza rewia na Placu Czerwonym

Moskwa, 7 listopada.

(PAT) Dzisiejsza rewia na Placu Czerwonym była mniejszych rozmiarów niż w latach ubiegłych.

Marszałek Woroszyłow przed przyjęciem defilady, którą dowodził marszałek Budiennyj, wygłosił z trybuny mauzoleum przemówienie, w którym odmalował w czarnych barwach sytuację w Sowietach. Woroszyłow przeszedł następnie do uzasadnienia zwiekszenia zbrojeń sowieckich na lądzie, morzu i w powietrzu, tłumacząc ten wzrost zbrojeń sytuacją międzynarodową.

Państwa europejskie Woroszyłow atakował w ogólnych słowach, nie wymieniając nazwy żadnego z nich, natomiast zatrzymał się dłużej nad wypadkami około jeziora Hasan, występując ostro przeciw Japonii.

Ks. Fryderyk Pruski skazany

za przestępstwo przeciw obyczajności

Berlin, 7 listopada.

(PAT) Książę Fryderyk Leopold Pruski został skazany na 2 lata więzienia za przestępstwa przeciwko obyczajności.

Przegląd prasy

„Frankreich erwache!"

czyli zmartwienia i radości „Czerwonej Róży"

W Warszawie wychodzi tygodnik p. t. „Czerwona Róża". Jeden z kolców tej „Róży" musiałby dotkliwie zranić francuskiego ministra spraw zagranicznych, gdyby przeczytał on wstępny artykuł tego tygodnika p. t. **„Sojusz nieistniejący"**:

— Francja współczesna c h y l i s i ę k u u p a d k o w i, Francja wchodzi w okres swojego z m i e r z c h u. Jeszcze wielką jest jej potęga, jeszcze zachodzące słońce stoi wysoko nad horyzontem, lecz niech nas nie zwiodą pozory! **„Der Untergang des Abendlandes"** Spenglera nie jest fantazją, lecz — rzeczywistością. Potężne mocarstwo, które było hegemonem Europy, **toczy się dziś nieubłaganie — po równi pochyłej.**

Czy Francja współczesna zdolna jest do jakiegokolwiek aktu odwagi? Czy III Republika może sobie pozwolić na jakąś męską i brzemienną w konsekwencji decyzję? Czy społeczeństwo francuskie zdolne jest „zestrzelić myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy"? Czy we Francji może mieć miejsce fenomen **„zorganizowanej i jednolicie kierowanej woli"?** Czy psychika Francuzów tak już jest przesycona pierwiastkami rozkładu, że zdolna jest tylko do cofania się i do obrony, lecz nie zdoła już wykrzesać z siebie ducha ofensywy?

Francja współczesna nie jest zdolna do odgrywania roli pierwszorzędnej, gdyż jest dotknięta niemocą i rozkładem wewnętrznym. Polityka zagraniczna państwa jest tylko funkcją jego wewnętrznej zwartości i siły. Czy może więc dotrzymywać swoich zobowiązań państwo, które **nie jest w stanie dotrzymać terminu otwarcia wystawy,** bo towarzysze robotnicy strajkują, a towarzysz premier nic na to poradzić nie może?

Czy może imponować swoją siłą zbrojną państwo, w którym **przemysł wojenny jest widownią nieustannych strajków okupacyjnych?**

Czy może wykrzesać z siebie wolę zwycięstwa naród nasycony, **zakochany w użyciu i dobrobycie,** którego jedynym życzeniem jest Qu'ils nous fichent la paix? Naród, którego młode pokolenia wychowywane są przez inteligentnych pacyfistów z ich hasłem **„lepsza niewola, niż śmierć"?**

Czy może zdobyć się na jakaś śmiałą decyzję rząd, żyjący pod nieustannym terorem grup, mafij, stronnictw i — co najgorsze — ulicy? Rząd zahukany i chwiejny, przypominający bardziej pajaca, targanego za sto sznurków jednocześnie, niż sternika nawy państwowej? Rząd, żyjący w nieustannym strachu, że oto la greve generale może w każdej chwili sparaliżować życie całego kraju?

Czy może **budzić szacunek naród,** o którym notorycznie jest wiadomo, że rządzony jest przez ukryte i tajemnicze ośrodki, celem których nie jest szczęście i potęga narodu francuskiego? Ośrodki o celach ukrytych i zamaskowanych, ale leżących niewątpliwie w innej płaszczyźnie? —

Wielki dramat dziejowy, którego jesteśmy świadkami, rozwija się planowo i konsekwentnie. **Z jednej strony staje w szranki żelazna wola, rozpęd i podporządkowanie jednostki ideałom nadrzędnym. Z drugiej — tragiczny kompleks tchórzostwa, marazmu, rozkładu i zaściankowości.** Kto zwycięży w tej walce, w której tak nierówne elementy są w grę wprowadzone? Kto podejmie się twierdzenia, że w starciu mieszczańskiej chęci pokoju i użycia z żelazną wolą i determinacją — te pierwsze pierwiastki odniosą zwycięstwo?

Francji współczesnej nie stać na prowadzenie mocarstwowej polityki. Jest to luksus, przekraczający jej możliwości wewnętrzne. Gdzie walczą tytani — tam nie ma miejsca dla skarlałych duchem. **Gdy ktoś jest tknięty paraliżem — nie może tańczyć mazura.** Naród, śmiertelnie chory od wewnątrz — na zewnątrz nie może być mocarstwem. Intrygować, judzić, bruździć, szczuć jednych na drugich, dawać światu żałosne widowisko łamańców i miotań — tak. Na to Francję dzisiejszą stać i to jest w jej stylu. **Ale robić prawdziwą politykę, nacechowaną godnością i poczuciem siły — to nie! Od tego dzisiaj są — inni. Do innych też świat będzie należał.**

Na przykładzie Niemiec i Francji sprawdziły się w sposób klasyczny słowa Marszałka Piłsudskiego: „Być zwyciężonym i nie ulec — to zwycięstwo; zwyciężyć i spocząć na laurach — to klęska". Po triumfie, który nie był wyłączną zasługą Francji, lecz wynikiem zmobilizowania pół świata w jej obronie — **III Republika spoczęła na łożu z pierza i z laurów.** I oto z przerażeniem dziś widzi, że — w gruncie rzeczy — jest zwyciężoną. **Gdzieindziej przesuwają się dzisiaj ośrodki siły i arbitralnej decyzji. Gdzieindziej lecą dziś premierzy potężnych imperiów, aby prosić o pokój. Do zielonych gór tyrolskich a nie nad Sekwanę pędzą dzisiaj węgierscy, czescy, słowaccy i karpatoruscy przedstawiciele. Jakże się czasy zmieniły!**

Przytoczony tu artykuł pióra p. Witolda Ipohorskiego - Lenkiewicza kończy sie wezwaniem:

— Frankreich erwache!

* * *

W tymże numerze „Czerwonej Róży" znajdujemy wzruszający dowód szczerości redakcji, wydrukowano bowiem list do redaktora następującej treści:

„WPan Redaktor „Czerwonej Róży"
Kraków, 16 października 1938 r.
Wielmożny Panie!

Ceniąc wysoko niezwykłe zdolności WPana i Jego pracę w dziedzinie pozyskiwania sympatyków i szerzenia ruchu hitlero-komunistycznego w Polsce, zapytujemy uprzejmie, ile otrzymuje Pan od kanclerza za swoją owocną pracę? Jesteśmy skłonni zaangażować WPana na tych samych warunkach do wygłoszenia w Krakowie odczytu pod tytułem: „Honor i Ojczyzna w pojęciu hitlerowskiego agenta". W oczekiwaniu odpowiedzi kreślimy się.

Z poważaniem
Związek Patriotów Polskich w Krakowie".

Powyższy list redakcja „Czerwonej Róży" zaopatruje uwagą, że bojowa praca na niwie politycznej i publicystycznej pociąga za sobą zwykle obelgi i insynuacje.

* * *

O to chodzi, że **ton artykułu** z „Czerwonej Róży" bardzo przypomina ton artykułów ze „Schwarze Koprs". Rzeczy k o l o r o w e mają coś wspólnego ze sobą... Z punktu widzenia r z e c z o w e g o istotnie we Francji nie dobrze się dzieje. Ale czy p. redaktor „Róży" widział albo słyszał przynajmniej o tym, **jak przeprowadzono we Francji mobilizację we wrześniu 1938 roku?...** Jaki był duch w narodzie?...

Ci, którzy oglądali społeczeństwo „żelaznej woli i rozpędu" powiadają, że nastrój był tam bardzo kiepski... I dlatego nie wiadomo, kto się będzie śmiał ostatni....

Manewry floty amerykańskiej

San Pedro (Kalifornia), 7 listopada.

(PAT) Flota amerykańska Pacyfiku opuści jutro o świcie swe bazy w San Pedro i San Diego, celem wzięcia udziału w tajnych manewrach, które trwać będą trzy dni u wybrzeży południowej Kalifornii.

W ćwiczeniach tych weźmie udział 10 pancerników, 19 krążowników, 55 **kontrtorpedowców i 400 samolotów.**

Aresztowania wśród „falangistów"

Warszawa, 7 listopada.

Jak się dowiadujemy, z nakazu władz sądowych przeprowadzono w ostatnich dniach szereg aresztowań wśród członków „Falangi" w miastach prowincjonalnych.

W Łodzi zatrzymano pod zarzutem kolportażu niedozwolonych wydawnictw Aleksandra Klimeckiego, Mariana Wolaka, Zygmunta Ciechanowskiego i Janinę Muszyńską.

W Poznaniu aresztowany został kierownik działu ruchu narodowo - radykalnego, Bolesław Świderski.

Pożar w ambasadzie brytyjskiej

Rzym, 7 listopada.

(PAT) Dziś po południu wybuchł pożar w piwnicach ambasady angielskiej. Straż pożarna, zaalarmowana przez przechodniów, przybyła dopiero po upływie godziny. Ogień spostrzeżono późno, ponieważ w chwili wybuchu ognia personel ambasady obecny był w ambasadzie amerykańskiej na przyjęciu wydanym na cześć arcybiskupa Chicago ks. kardynała Mundeleina.

Kradzież biżuterii w pociągu

Warszawa, 7 listopada.

Obywatelka ziemska p. Maria Zielińska wracała z Budapesztu pociągiem wraz ze swoją córką. W drodze kobiety zasnęły. Gdy obudziły sie Zielińska z przerażeniem stwierdziła brak torebki, w której przechowywała biżuterię i gotówkę.

Po dłuższych poszukiwaniach znaleziono pustą torebkę pod ławką. Nieznani sprawcy skradli biżuterie wartości 8.000 zł. Policja poszukuje złodziei.

Uroczysty wjazd regenta Horthy'ego do Koszyc

odbędzie się 11 listopada. — Groźna sytuacja w Użhorodzie

BUDAPESZT, 7 listopada.

(PAT) Odchodzące wojska czeskie usiłuja wszelkimi sposobami utrudnić Węgrom zajmowanie odstąpionych terytoriów. Według umowy rzeczoznawców węgierskich i czeskich wojska węgierskie winny wkraczać do odnośnych miejscowości w dwie godziny po ewakuacji wojsk czeskich.

Tymczasem przed odejściem z Komarna dowództwo czeskie zabroniło ludności wychodzenia z domów w ciągu trzech godzin. Ponadto Czesi zdjęli szyny na moście kolejowym, zaś uprzednio wywieźli cały tabor ze stacji Komarno.

UZHOROD, 7 listopada.

(PAT) W nocy z niedzieli na poniedziałek ściągnięto z miasta większą liczbę policjantów. W nocy gdzieniegdzie krążyły po ulicach patrole kawaleryjskie. Na zarządzenie władz czeskich, zwolniono z więzień i aresztów wszystkich przestępców kryminalnych. Ponieważ węgierska gwardia narodowa nie jest uzbrojona, przeto stan bezpieczeństwa w mieście pozostawia wiele do życzenia i wywołuje poważne zaniepokojenie wśród miejscowej ludności.

W godzinach popołudniowych na murach miasta zostały rozplakatowane zarządzenia gen. Swatka, grożące zastrzeleniem na miejscu każdego, kto będzie usiłował kraść, rabować, lub też chociaby tylko słowem przeszkadzał władzom w wykonywaniu obowiązków. Jednocześnie zarządzenie to przypomina zakaz przebywania na ulicach miast po godz. 20-ej.

BUDAPESZT, 7 listopada.

(PAT) Jak urzędowo komunikuja, regent Horthy dokonać ma 11 b. m. uroczystego wjazdu do Koszyc. W uroczystości weźmie udział rząd węgierski in corpore oraz członkowie izb ustawodawczych.

Nowy ambasador Francji w Rzymie

Ograniczenia turystyczne między Włochami a Francją zniesione

Rzym, 7 listopada.

(PAT) Dziś o godz. 18.50 przybył do Rzymu nowy ambasador francuski Francois Poncet, powitany na dworcu przez wyższych urzędników protokółu dyplomatycznego oraz członków ambasady francuskiej.

Ceremonia złożenia listów uwierzytelniających Wiktorowi Emanuelowi III jako królowi Włoch i cesarzowi Etiopii odbędzie się w najbliższych dniach.

Przyjmując dziennikarzy nowy ambasador Francji Francois Poncet oświadczył, iż rząd francuski przez wzgląd na warunki w jakich powierzył mu misję reprezentowania Francji przy królu Włoch i cesarzu Etiopii zaznaczył swą chęć normalizacji stosunków francusko-włoskich. Ambasador dodał, że poświęci się z całą serdecznościa temu zadaniu którego spełnienie nietylko odpowiada interesom obu krajów, ale również wymogom pokoju europejskiego.

Rzym, 7 listopada.

(PAT) Donoszą urzędowo, że w wyniku zakończenia prac mieszanej komisji francusko-włoskiej, rzady francuski i włoski postanowiły znieść ograniczenia turystyczne wprowadzone pomiędzy obu państwami w sierpniu r. b.

Jak wiadomo, ograniczenia te paraliżowały normalny ruch turystyczny pomiędzy Francją a Włochami i komentowane były jako wyraz napiecia stosunków pomiędzy Rzymem a Paryżem.

Polsko-czeska komisja delimitacyjna

rozpoczęła już swe prace

Mor. Ostrawa, 7 listopada.

(PAT) Dziś rozpoczęła prace polsko-czeska komisja delimitacyjna. Siedzbą delegacji polskiej jest Morawska Ostrawa.

Krótkie wiadomości

SKARGI LOKATORÓW w dalszym ciągu wpływają do zrzeszeń lokatorskich, w związku z fatalnym stanem niektórych starych domów w Łodzi. W związku z tym w bieżącym tygodniu udaje się do zarządu miejskiego delegacja zrzeszeń lokatorskich, która będzie prosić, by wszystkie skargi były rozpatrywane natychmiast, gdyż tylko w tym wypadku uda się zapobiec nieszczęśliwym wypadkom.

* * *

LINIĘ AUTOBUSOWĄ DO STOK uruchamia zarząd miejski wespół z towarzystwem budowy osiedli robotniczych (T.O.R), w związku z budową nowej kolonii mieszkaniowej na Budach Stokowskich. Linia ta łączyć będzie krańce miasta z kolonią oraz z osiedlami prywatnymi na Stokach.

* * *

Liczba krwiodawców, którzy pracują w ośrodku transfuzji krwi przy Polskim Czerwonym Krzyżu zostanie zwiększona, ze względu na znaczne zapotrzebowanie z wszystkich szpitali łódzkich. Ośrodek transfuzji krwi zatrudnia obecnie 100 krwiodawców, którzy co 6 tygodni zgłaszają się do badania lekarskiego.

* * *

325 PENSJONARIUSZY przebywa obecnie w miejskim domu starców i kalek przy ul. Narutowicza Nr. 60. Według wieku — do lat 50 jest 73 starców, do lat 60 — 48 starców, do lat 70 — 111 starców, do lat 80 — 75 starców, do lat 90 — 16 i ponad lat 90 — 20 starców.

* * *

DZIŚ, WE WTOREK, do powtórnej rejestracji rocznika 1918 stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19, mężczyźni, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł, M, oraz zamieszkali na terenie 13 komisariatu, o nazwiskach na litery O, P, R, S, Sz.

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W WIELKIEJ SYNAGODZE DLA UCZCZENIA 20 ROCZNICY WSKRZESZENIA RZPLITEJ.

Komitet Wielkiej Synagogi przy Al. Kościuszki urządza w dniu 11 listopada o godz. 9-ej rano uroczyste nabożeństwo dla przedstawicieli całego społeczeństwa żydowskiego celem uczczenia dwudziestej rocznicy Wskrzeszenia Rzeczypospolitej Polskiej.

O godz. 10 i ½ przed południem tegoż dnia odbędzie się w Wielkiej Synagodze drugie uroczyste nabożeństwo specjalnie dla młodzieży szkolnej.

Delegaci zrzeszeń społecznych mogą zgłaszać się po karty wstępu na nabożeństwo do kancelarii Wielkiej Synagogi codziennie od 4—6 popołudniu. Wstęp do Synagogi dla stałych modlących się za okazaniem rocznej karty wstępu.

Oskarżył swą żonę i dzieci

o zorganizowanie napaści na jego dom.— Sąd oskarżonych uniewinnił

Ojciec w roli oskarżyciela swych dzieci i ich matki, a swej legalnej żony — to nawet w sali sądowej sytuacja dość rzadka. W takiej jednak sytuacji znalazł się wczoraj **Władysław Kudelski, właściciel połowy domku na Marysinie.**

Kudelski rozszedł się z żona i zamieszkał z przyjaciółką — sąsiadka i właścicielką drugiej połowy tego samego domku. Żona wystąpiła o alimenta, które jej sąd zasądził, ale mąż uchylał się od ich płacenia, ostatnio nawet w ten sposób, że **przepisał swój tytuł własności do nieruchomości na brata swej przyjaciółki, Rocha Rzodkiewke.**

Rzodkiewka zaczął od tego, że **wyeksmitował Kudelską z dwoma synami.** Gdy w dniu 13 czerwca, w dwa dni po eksmisji, przybyła Kudelska po resztę swych rzeczy — zebrał się tłum sąsiadów, złożonych przeważnie z kobiet i wyrostków, którzy **przybrali wobec Kudelskiego, Rzodkiewki i jego siostry groźną postawę.** Tłum obrzucił mieszkanie Kudelskiego kamieniami, że aż Kudelski musiał się skryć na strych.

O zajściu powiadomił Kudelski policję, wskazując jako na głównych inspiratorów — na swych najbliższych.

W wyniku dochodzenia pociągnięto do odpowiedzialności **Kudelską, jej dwóch synów i pięciu ich sąsiadów.**

Jako główny świadek oskarżenia występował sam Kudelski.

Sąd okręgowy nie dał wiary jego zeznaniom i wszystkich oskarżonych uniewinnił. (l)

Awanturnicy zaatakowali p*licjantów

Sąd skazał ich na karę więzienia od 9 miesięcy do 3 i pół roku

W lasku w Rudzie Pabianickiej odbywała się w dniu 31 lipca **zabawa parafialna.** Dwaj posterunkowi — Jan Jopek i Stefan Wolniak czuwali dyskretnie nad bawiącymi się, przede wszystkim, **by nie przedostali się na zabawę awanturnicy.**

Henryk Kaleta, mocno podchmielony i wszczynający awantury, został z terenu zabawy usunięty. Gdy Kaleta usiłował dostać się ponownie na zabawę i gdy mu post. Jopek zagradzał drogę — nadszedł znany w Rudzie Marian Michalak i rzucił się na policjanta. W jednej chwili **zajście przybrało charakter poważny, a gdy wśród atakujących znalazł się brat Michalaka — Stanisław — sytuacja stała się groźna.**

Pod naporem kilkudziesięciu ludzi obaj posterunkowi wycofali się **do parku Stefańskiego.** Pomimo strzałów na postrach, danych przez policjantów — awanturnicy z nożami w ręku nacierali na obu i w rezultacie zbroczony krwią i poraniony w licznych miejscach — został Wolniak wrzucony przez zbirów do stawu.

Dopiero energiczna postawa kilku obywateli, którzy z bronią w ręku przybyli na odsiecz posterunkowym, położyła kres tym gorszącym zajściom.

W wyniku dochodzenia 8 prowodyrów zostało pociągniętych do odpowiedzialności karnej.

Wolniak z aż 24 ranami kłutymi został przewieziony do szpitala, gdzie stan jego był początkowo b. ciężki. Po dłuższej kuracji posterunkowy zdrowie odzyskał.

W dniu wczorajszym Michalakowie i ich kompan zajęli ławę oskarżonych w sądzie okręgowym.

Rozprawie przewodniczył s. Merson, oskarżał prok. Sciebiorek, bronili adw. Wróblewski, Wilamowski, Brzeziński i inni.

Sąd po rozpoznaniu sprawy ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali Marian Michalak na 3½ roku więzienia, Stanisław Michalak na 1½ roku więzienia, Władysław Michalak na 8 miesięcy więzienia, Mieczysław Orłowski na 6 mies. więzienia, Walenty Kotliński, Henryk Kaleta i Antoni Lesiak po 10 mies. więzienia, Władysław Lisiak na 9 miesięcy więzienia.

Studia radiowe

pracują nad udoskonaleniem audycyj

Myślą przewodnią inwestycyj Polskiego Radia było danie wszystkim mieszkańcom Polski możliwości słuchania programów Polskiego Radia na detefon. To też siłą rzeczy główny nacisk położono na rozbudowę sieci nadawczych Równolegle jednak do powiększenia ilości wypromieniowanych kilowatów, starano się polepszyć w miarę możności warunki nadawania w studiach.

Budowa studiów o dobrych własnościach akustycznych, które dawałyby pełne i naturalne brzmienie mowy i muzyki jest zagadnieniem bardzo skomplikowanym, wymagającym długich badań doświadczalnych. Zależnie od wielkości studiów, materiału którym sa wyłożone ściany i t. p. zmienia się brzmienie nadawanych audycyj. Tak studio nadające się doskonale dla audycyj muzyki organowej, nie będzie przydatne dla zespołu jazzowego, a znów studio przeznaczone dla muzyki kameralnej nie wytrzyma zespołu instrumentów dętych.

Ponieważ nie sposób budować specjalnych studiów dla każdego rodzaju audycji trzeba się uciekać często do sztucznego zmieniania ich własności akustycznych np. przez zaciąganie draperii, pochłaniających dźwięk, otwieranie i zamykanie nisz powiększających echo i t. p. To też wszystkie materiały użyte do wewnętrznego wyłożenia studiów muszą być dokładnie zbadane pod względem akustycznym, a proporcje i wymiary studia są ściśle obliczane dla uzyskania najlepszych efektów dźwiękowych. Sprawę komplikuje fakt, że nasze echo jest instrumentem bardzo kapryśnym. Gdy na stacji nadawczej decyduje czysta technika, mająca przed sobą jasno wytknięte zadanie, w studio ostateczną instancją jest ucho muzyka.

Technik musi dopiero na drodze żmudnych doświadczeń dochodzić do dobrania takich warunków akustycznych, które zadowoliłyby ucho najwybredniejszego melomana. To też doświadczenia akustyczne są prowadzone ciągle i każde nowo zbudowane, czy nawet przerobione studio stanowi dalszy stopień rozwoju i zbliżania się do idealnych warunków nadawania. Materiały służące do wyłożenia studiów badane są bardzo dokładnie w kamerze pogłosowej, co pozwala z góry przewidzieć charakterystykę studia.

Narazie studia warszawskie mieszczą się w wynajętym lokalu przy ul. Zielnej 25, odpowiednio adoptowanym. Ciągle rosnąca rozbudowa programowa spowodowała konieczność zwiększenia ilości studiów. W roku 1935 na Zielnej było 5 studiów o łącznej powierzchni 227 m², w roku 1937 pracowało 8 studiów o powierzchni 398 m², 2 studia dla Warszawy II (muzyczne i speakerowskie) i drugie studio literackie.

Sąd obywatelski

rozpatrzy skargę p. Płóciennika przeciw redaktorowi „Tygodnia Robotnika“

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj po raz drugi sprawa z oskarżenia prywatnego p. Stefana Płóciennika przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Tygodnia Robotnika“ — Witoldowi Ostrowskiemu i autorowi artykułu Wojciechowi Wróblewskiemu — o zniesławienie.

W „Tygodniu Robotnika“ ukazał się artykuł kwestjonujący zasługi p. Płóciennika — leadera łódzkiego PPS dawnej Frakcji Rewolucyjnej, z okresu jego udziału w walkach z caratem.

Na wniosek obrony — sprawa została przekazana do rozpatrzenia sądowi obywatelskiemu.

Napady i bójki

Nocy wczorajszej dokonali nieujęci dotąd sprawcy zuchwałej napaści na 32-letniego Mieczysława Pilińskiego, zam. przy ul. Szopena 3 na Rokiciu.

Będącego już niedaleko domu Pilińskiego zatrzymało dwóch zbirów, żądając pieniędzy na wódkę. Gdy im Piliński oświadczył, że pieniędzy nie ma — obaj rzucili się na bezbronnego i zadali mu kilka ciosów nożem w brzuch.

Nieszczęśliwy dowlókł się o własnych siłach do domu. Czuł się jednak po kilku godzinach znacznie gorzej i gdy przybył lekarz pogotowia — już Piliński ducha wyzionął.

Władze poszukują nożowców.

* * *

W podobnych okolicznościach został pobity na ul. Tuszyńskiej 28-letni Teofil Wroniecki, zam. przy ul. Fabrycznej 42.

Lekarz pogotowia stwierdził szereg ran tłuczonych głowy i twarzy.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

* * *

Na posesji przy ul. Zagłoby 15 w czasie bójki sąsiedzkiej został pobity 35-letni Michał Gładysz i odniósł rany tłuczone głowy i rąk.

Poszkodowanego opatrzył na miejscu lekarz pogotowia. (l)

Samobójstwo młodej kobiety

w restauracji przy ul. Zgierskiej

Wczoraj wieczorem w jednej z restauracyj przy ul. Zgierskiej targnęła się na życie młoda kobieta. Desperatkę przeniesiono do pobliskiej apteki pod numerem 66 i tam wezwano pomocy lekarskiej. Lekarz pogotowia miejskiego stwierdził, że desperatka przecięła sobie żyły u rąk i zażyła weronalu. W stanie nieprzytomnym i bardzo ciężkim przewieziono ją od szpitala.

Przy desperatce znaleziono dokumenty na nazwisko 22-letniej Heleny Wysockiej, stałej mieszkanki Poznania. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została na razie ustalona. (gr)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 8 listopada 1938 r.

Ekonomiści o wojnie

Zapewne nigdy jeszcze ekonomiści nie poświęcali tyle uwagi gospodarce wojennej w najobszerniejszym tych słów znaczeniu, co w dobie obecnej. Lwia część tego, co piszą, odnosi się do tego właśnie typu gospodarki. Może dlatego, że zaciera się coraz bardziej granica gospodarki wojennej i pokojowej, a wytwarza się natomiast stan chronicznej gospodarki półpokojowej czy półwojennej, odpowiadający politycznemu okresowi „spania z karabinem przy łóżku".

Ekonomiści angielscy po pamiętnym wrześniu 1938 r. ze szczególną pasją zajmują się problemem ogólnym — czy i w jakiej mierze gospodarstwo społeczne w ramach państwa demokratycznego może nadążyć w przysposobieniu wojennym za gospodarstwem państwa totalnego. Nie tylko zresztą Anglicy zajmują się tym tematem, niedawno referowaliśmy wywody ogłoszone na ten temat przez jednego z publicystów gospodarczych na łamach „Polski Gospodarczej".

Osiągnięcia klasycznego kraju demokracji politycznej w dziele mobilizowania gospodarstwa okazały się niewątpliwie bardzo znaczne. Pisaliśmy już tutaj jak bardzo na korzyść w porównaniu ze stanem rzeczy z przed ćwierćwiecza zmieniła się angielska gospodarka rezerw. Jak poważne w odróżnieniu od sierpnia 1914 roku okazały się na wyspach we wrześniu 1938 roku — zapasy surowca; zarówno żywnościowego jak przetwórczego. Także — co dla organizacji rynku pieniężno-kredytowego jest znamienne — zapasy złota. Przypominamy, że ostatnie dni września 1938 roku zastały Anglię z zapasem 40 milionów wyprodukowanych masek gazowych (a więc niemal każdy Anglik miał przygotowaną maskę), z których razdano w bardzo szybkim tempie trzydzieści milionów; rekord nienotowany w historii.

Mimo to dzisiaj, gdy podobnie jak po likwidacji demonstracji przeciwwłoskiej w okresie sankcji „odpieczętowują" się usta — dowiadujemy się o coraz większej ilości poważnych braków. Pisze się o nich ze szczerością (czasem przechodzącą w samobiczowanie), znamionującą kontrolę opinii właśnie demokratycznej. Zwracają więc np. uwagę, że produkcja aeroplanów, lepszych ponoć wprawdzie niż niemieckie, pochłania zbyt wiele robotniko-godzin i dlatego jest bardzo powolna (przypominają, że Rosjanie podczas wojny światowej robili pociski artyleryjskie najlepszej jakości; przegrali wojnę, bo nie mogli nadążyć w ich produkcji i dostawie na front). Zwracają uwagę, że produkcja i zaopatrzenie w środki biernej obrony przeciwlotniczej okazały się niewystarczające. Że organizacja gospodarcza ewakuacji ludności była improwizowana, a wskutek tego chaotyczna i—zawiodła.

Et caetera, et caetera. Opinia angielska tym brakom skłonna jest właśnie przypisywać Monachium.

Zapewne, gdyby pozwolono w Niemczech i Italii pisać szczerą prawdę — otrzymalibyśmy niewątpliwie i z tej strony barykady podobny albo zbliżony obraz mankamentów, jednak opinia angielskich ekonomistów — i to właśnie z kół najbardziej demokratycznych — domaga się dzisiaj bardzo stanowczo wzmocnienia dyscypliny gospodarstwa pod kątem widzenia spotęgowania tempa zaopatrzenia wojennego i organizacji gospodarki wojennej. Sądzę, że tylko w ten sposób demokracje zdołają dotrzymać kroku krajom totalitarnym. Te wołania o dyscyplinę mają niewątpliwie swą dużą wymowę.

Dr. A. Z.

Wyjaśnienie komisji dewizowej

Komisja Dewizowa wyjaśniła, że osób fizycznych i prawnych, mających siedzibę na odzyskanych ziemiach Śląska Zaolzańskiego, nie należy uważać za cudzoziemców w rozumieniu dekretu o ograniczeniach dewizowych.

Równocześnie Komisja Dewizowa **zezwoliła** oddziałom Banku Polskiego i bankom dewizowym **na zwolnienie rachunków zablokowanych i depozytów, należących do osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania, względnie siedzibę na odzyskanych ziemiach Śląska Zaolzańskiego** po przedstawieniu dowodu zamieszkania w granicach Polski, stwierdzonego przez władze administracyjne lub Komisariaty Policji Państwowej. (h)

Niemcy opanowały włókiennictwo jugosłowiańskie

Dumping niemiecki uniemożliwia wszelkie tranzakcje włókiennicze między Polską a Jugosławią

W chwili obecnej węzły gosopdarcze pomiędzy przemysłem łódzkim a rynkiem jugosłowiańskim rozluźniły się zupełnie. Ruch kapitałowy ustał, eksport łódzkich towarów włókienniczych do Jugosławii załamał sie całkowicie.

Głównym czynnikiem, który wpłynął na rozluźnienie węzłów łódzko-jugosłowiańskich, są **głębokie przeobrażenia gospodarcze,** jakie nastąpiły w ostatnim roku w Jugosławii.

Rynek jugosłowiański stał się wielkim **terenem zbytu dla włókiennictwa niemieckiego.** Produkcja niemiecka wyparła z Jugosławii nietylko inne produkcje europejskie, ale **zahamowała nawet własną rodzimą produkcję Jugosławii**

W latach ubiegłych włókiennictwo jugosłowiańskie pracowało na dwie zmiany w ciągu całego roku. obecnie fabryki włókiennicze w kraju tym pracują zaledwie na jedną zmianę, przy czym większość fabryk pracuje tylko trzy dni w tygodniu. **Ogólny wskaźnik włókienniczy w Jugosławii obniżył się w ciągu ostatniego roku o przeszło 25 proc.** Jedynym działem włókiennictwa jugosłowiańskiego, który wykazuje jeszcze pewien rozwój jest **przedzalnictwo bawełniane.**

Niemieckie włókiennictwo opanowało rynek jugosłowiański w dziale wełnianym, półwełnianym oraz dzianym. W dziale bawełnianym Niemcy nie są w stanie eksportować ze względu na brak surowca bawełnianego. W dziale tym utrzymały się w charakterze eksportera **Włochy,** które przy pomocy wysokich premii eksportowych stosują na rynku jugosłowiańskim **dumping.** Ceny prędzy bawełnianej włoskiej sa niższe od naszych, tak, że konkurencja naszego przemysłu bawełnianego z przemysłem włoskim **jest niemożliwa.**

W każdej innej dziedzinie produkcji włókienniczej, poza bawełną prym wodzą Niemcy. W ostatnich miesiacach w głównych ośrodkach włókienniczych Jugosławii, a mianowicie w**Marotorze, w Leskowal** i innych powstała cała sieć przedstawicielstw i agentur handlowych firm niemieckich. **Niemcy** w bardzo poważnych ilościach **wywożą do Jugosławii artykuły takie, które wymagają wiele robocizny,** a wiec towary drukowane, dziane, wełniane i półwełniane o bogatych deseniach. Poważną pozycję w eksporcie do Jugosławii zajmują **kamgarny niemieckie. Niemcy stosują w swoim eksporcie krańcowy dumping na skutek którego ceny towarów niemieckich kształtują się o 50 procent taniej od towarów naszych.**

Eksport łódzkiej konfekcji do Jugosławii niema również żadnych szans. W Jugosławii istnieje przemysł odzieżowy (nie chałupniczy), który produkuje bardzo tanio konfekcje. **Cena całego ubrania wyprodukowanego przez fabrykę jugosłowiańską wynosi 16 złotych** Jest to więc cena konfekcji brzezińskiej, o której Łódź sądziła, że bije swoją taniością wszystkie inne produkcje.

Przemysł pończoszniczy w Jugosławii zorganizowany jest w kartel. Niemniej, zdaniem sfer zainteresowanych, **kartel ten nie będzie mógł przetrzymać naporu konkurencji niemieckiej** w wypadku obniżenia ceł.

Jak z powyższego widzimy, stosunki gospodarcze łódzko-jugosłowiańskie **nie mają żadnych szans rozwoju** w wypadku dalszego zbliżenia jugsłowiańsko-niemieckiego. (h)

Prawo zastawu na maszynach

ułatwi akcję inwestycyjną w przemyśle

Trudności kredytowe, na jakie napotyka akcja inwestycyjna drobnej i średniej wywtórczości przemysłowej, **wynikają w znacznym stopniu z braku zabezpieczenia realnego kredytu.**

W związku z tym **opracowany został projekt ustawy o rejestrowym prawie zastawu na maszynach, silnikach i pędniach zakładów przemysłowych i rzemieślniczych.**

Projektowana ustawa ogranicza możliwość ustanowienia zastawu jedynie do należności z tytułu ceny sprzedażnej nowych maszyn i silników, względnie z tytułu pożyczek udzielanych na ich kupno. Przewiduje ona możliwość zastawu jedynie na rzecz sprzedawcy — o ile jest nim kupiec rejestrowy oraz na rzecz pożyczającego — o ile pożyczającym tym jest instytucja kredytowa. Podstawą ustanowienia zastawu ma być umowa zastawnicza, przy czym przewiduje się, iż w umowie zastawniczej, o ile zastaw uzyskuje instytucja kredytowa, winien również uczestniczyć sprzedawca.

Projektowana ustawa przewiduje wprowadzenie rejestru, prawa zastawu na maszynach, silnikach i pędniach zakładów przemysłowych i rzemieślniczych przez właściwe przemysłowe władze wojewódzkie. Z chwilą wpisania wierzytelności do rejestru, rejestrowe prawo zastawu uzyskuje skutek prawny wobec osób trzecich.

O ile dłużnik zalega z zapłatą przynajmniej dwuch rat sumy, zabezpieczony rejestrowym prawem zastawu — wierzyciel może — po uprzednim pisemnym zagrożeniu dłużnikowi licytacyjną egzekucją pretensji — zgłosić do komornika wniosek o sprzedaż zastawu z licytacji. Na podstawie powyższego wniosku komornik — po uprzednim powtórnym wezwaniu dłużnika do zapłaty w przeciągu dwuch tygodni — bez potrzeb wyjednywania wyroku sądowego — wyznacza licytację.

Giełdy światowe

w ubiegłym tygodniu

W tygodniu ubiegłym giełdy amerykańskie, wykazywały nadal **nastrój mocny,** natomiast na europejskich zaznaczyły się większe wahania.

Giełda nowojorska miała usposobienie mocne. Przyczyniły się do tego wiadomości o pomyślnej sytuacji w przemyśle i handlu Stanów Zjednoczonych, jako też o wypłacie wyższych dywidend przez szereg towarzystw akcyjnych. Przodujące papiery podniosły się **o 1 — 3 dolarów.** Największe zyski kursowe wykazały akcje przemysłu stalowego w związku z wzrastającym stale stanem zatrudnienia w tym przemyśle.

Kursy pożyczek polskich, z wyjątkiem znacznie słabszej 6 proc. pożyczki dolarowej, **kształtowały się zwyżkowo.** W dniu 4 listopada notowano (w nawiasach cyfry z 28 października b.r.): **8 proc. poż. Dillona 42.50 (40.00), 7 proc. poż. stabilizacyjna 55.12 i pół (55.00), 6 proc. poż. dolarowa 48.00 (52.00), 7 proc. poż. m. Warszawy 40.00 (40.00), 7 proc. poż. śląska 40.00 (38.00).**

Na giełdzie londyńskiej obroty były małe, tendencja chwiejna. Większą odporność wykazywały jedynie akcje przemysłu ciężkiego i naftowego oraz przemysłu sztucznego jedwabiu, utrzymując swe notowania na wysokim stosunkowo poziomie.

Giełda paryska rozpoczęła okres sprawozdawczy ogólną zwyżką, do czego przyczyniło się w dużej mierze objęcie teki skarbu przez min. **Pawła Reynaud'a.** Po zwyżce kursów nastąpiła jednak silniejsza realizacja zysków, która spowodowała osłabienie tendencji.

W Asterdamie panował nastrój słaby, obroty były małe.

Giełda berlińska wykazywała tendencję słabą przy małych obrotach.

Giełda warszawska wykazywała w tygodniu ubiegłym dość znaczne ożywienie. Kursy przeważnie zwyżkowały. (pp)

Wyjazd delegatów przemysłu łódzkiego

do Stanów Zjednoczonych

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z ramienia kilku firm łódzkich **p. Aleksander Gliksman,** celem **zbadania możliwości eksportowych dla polskiego przemysłu włókienniczego na rynku amerykańskim** oraz zebrania na tym rynku konkretnych zamówień dla eksporterów łódzkich.

P. Aleksander Gliksman udaje się do Ameryki **przy poparciu łódzkiej Izby przemysłowo - handlowej, zabierając ze sobą liczne kolekcje artykułów włókienniczych,** mogących znaleźć odbiorców na rynku amerykańskim. Rynek amerykański, pomimo spadku polskiego eksportu włókienniczego do Stanów Zjednoczonych w ostatnim czasie, posiada duże znaczenie dla naszego wywozu, dla niektórych zaś eksportowych towarów włókienniczych jest rynkiem najważniejszym.

Chwila obecna wydaje się być odpowiednia dla wyjazdu przedstawiciela przemysłu łódzkiego, albowiem po przyłączeniu Sudetów do Niemiec wzrosło znacznie zainteresowanie towarami polskimi na rynku amerykańskim.

Zaznaczyć należy, że p. Aleksander Gliksman jest obeznany dobrze z warunkami eksportu do Stanów Zjednoczonych i już parokrotnie wyjeżdżał z ramienia firm łódzkich i izby przemysłowo - handlowej do Ameryki. Obecna podróż p. Gliksmana do Stanów Zjednoczonych jest już drugą w tym roku i obliczona jest na kilka tygodni. (u).

Zakaz przywozu

papierów wartościowych w Rumunii

Rumuńskie ministerstwo skarbu rozesłało okólnik do wszystkich urzędów celnych, w którym wskazuje, że **przywóz i wywóz papierów procentowych i innych papierów wartościowych krajowych i zagranicznych jest zasadniczo zakazany.** Może on być tylko dozwolony na zasadzie specjalnego pozwolenia Banku Narodowego.

Nowy zarząd

Stow. Ekspedytorów m. Łodzi

W dniu 6-go bm odbyło sie doroczne walne zebranie członków **Stowarzyszenia Ekspedytorów m. Łodzi,** Moniuszki nr 5, które to zebranie wybrało nowe władze Stowarzyszenia w osobach: **prezs p. L. Rotband, członkowie Zarządu: pp. J. Fuks, Wł. Markowiak, G. Nasielski i P. Prusak.**

Na zebraniu tym członkowie Stowarzyszenia jednogłośnie postanowili opodatkować się na rzecz FON.

Giełda pieniężna

Warszawa, 7 listopada.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289.25, Bruksela 90.05, Kopenhaga 113, Helsingfors 11.16, Londyn 25.31, Nowy Jork-kabel 5.31,50, Nowy Jork-kabel 5.31,75, Oslo— 127.10, Paryż 14.18, Praga 18.25, Sztokholm 130.45 Zurych 120.70. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28,50, kanadyjskie 5.24,50, floreny holenderskie 288.25, franki francuskie 14.12, szwajcarskie 120.20, funty angielskie 25.22, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.80, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, korony norweskie 126.45, korony duńskie 112.45, korony szwedzkie 129.80, marki fińskie 11, marki niemieckie srebrne 90, włoskie odcinki do 100 lirów 19, 1 gram czystego złota wyniósł 5.92.44.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy obrotach ograniczonych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I-sza em. — 84.25, seria — 93, 4 proc. dolarowa 42, 4 i pół proc. wewnętrzna 65,25, 4 proc. konsolidacyjna 67.00, drobne odcinki — 66,75, 5 proc. konwersyjna 68.50, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 73.50—74.50, 5 proc. Warszawy z 1936 roku 73.00—72.75, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 66.00—66.25, 4 i pół proc. ziemskie 64.00, drobne odcinki 64.50.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 125.50, Cukier 36.75—37.00, Węgiel 36.25, Bank Zachodni 37.50, Lilpopy 88.50, Modrzejów 21.50, Ostrowiec 63.50, Starachowice 43.25—43.50, Haberbusch 52.50—53.00, Żyrardów 61.50.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 52.75—53, odcinki po 1.000 — 53.75—54, odcinki po 500 zł. — 59, Rudzki 11.90 w zaofiarowaniu, 5 proc. Warszawy stare — 79, 5 proc. Warszawy z 1933 r. odcinki po 1.000 zł. — 74.25—74.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.00, poż. inwestycyjna I-sza emisja 84.25, poż. konsolidacyjna 67.00, poż. wewnętrzna 65.50, Bank Polski 126.00—125.50, 5 proc. m. Łodzi seria X-ta 66.50—66.25. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Groch polny 27.50—29.50, mak niebieski 69.00—74.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1480 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 7 listopada.

Nazwa papieru	Dziś	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	84.25	84.25	83.50	71.—
4½% Wewn	65.25	65.50	66.—	56.25
5% Konwers.	68.50	67.75	69.25	62.—
Dolarówka	42.—	42.—	42.25	39.—
4½% L. Ziem.	64.—	64.—	64.75	56.25
5% L. Warsz. 1933	74.50	74.—	74.—	63.—
5% L. Łódz. 1933	66.25	66.—	66.75	56.50
Bank Polski	125.50	125.50	127.—	107.—
Lilpop	88.50	88.50	90.—	51.50
Żyrardów	61.50	61.—	62.—	58.50

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 5-go listopada 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.88, listopad 8.45, grudzień —, styczeń 8.35, luty 8.34, marzec 8.33, kwiecień 8.26, maj 8.19, czerwiec 8.13, lipiec 8.08, sierpień 8.00, wrzesień 7.91, październik 7.82—83.

NOWY ORLEAN: Loco 8.68, grudzień 8.57, styczeń 8.46, marzec 8.46, maj 8.29, lipiec 8.19, październik 7.92.

LIVERPOOL: Loco 5.05, listopad 4.74, grudzień 4.73, styczeń 4.75, luty 4.76, marzec 4.77, kwiecień 4.77, maj 4.78, czerwiec 4.78, lipiec 4.78, sierpień 4.75, wrzesień 4.73, październik — 4.70, listopad 4.72.

„Giza“: Loco 8.36, listopad 7.77, styczeń 7.89, marzec 7.84, maj 7.85.

Egipska Sakell.: Loco 8.46.

Upper: Loco 6.49, listopad 6.29, styczeń 6.34, marzec 6.36, maj 6.36, lipiec 6.37, wrzesień 6.37 październik 6.19.

BREMA: Loco 10.25, grudzień 9.36, styczeń 9.37, marzec 9.45, maj 9.54, lipiec 9.56, październik 9.61.

ALEKSANDRIA Sakell.: Listopad 14.33, styczeń 14.68, marzec 14.86.

„Giza“: Listopad 14.39, styczeń 14.49, marzec 14.53, ma 14.49.

Ashmouni: Grudzień 11.18, luty 11.22, kwiecień 11.23, czerwiec 11.18, październik 10.70.

Wybory uzupełniające we Francji

Przywódca socjalistów Faure zwyciężył kandydata radykałów

PARYŻ, 7 listopada.

(PAT) W niedzielę odbywały się w dwóch okręgach wyborczych we Francji wybory uzupełniające do Izby deputowanych na miejsce dwóch zmarłych posłów. Wybory te budziły duże zainteresowanie, a nawet roznamiętnienie wśród stronnictw politycznych.

W okręgu Charolles, w którym radykałowie przeciwstawili się dotychczasowemu Frontowi Ludowemu, zwyciężył sekretarz generalny partii socjalistycznej p. Faure przeciw kandydatowi radykalnemu, na którego korzyść zrzekli się kandydowania wszyscy kandydaci centrowi i prawicowi. Mandat tego okręgu pozostał zatym w ręku socjalistów.

W 9-ym okręgu paryskim kandydat partii społecznej płk. de la Rocque, były kombatant Vallin odniósł zwycięstwo nad kandydatem radykalnym, popieranym przez socjalistów.

Radioprogram

Wtorek, dnia 8-go listopada 1938 r.

5.30—5.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 5.35—6.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50 Gimnastyka, 6.50—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny, 7.15—8.00 Muzyka (płyty), 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla szkół: „Elektryczność pracuje, leczy i zabija“ — pogadanka dla dzieci starszych — wygłosi Wacław Frenkiel. 11.15—11.57: Koncert mandolinistów „Kaskada“ pod dyr. D. Dobkiewicza (z Wilna).

11.57—12.03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.

12.03—12.25: Audycja południowa z Warszawy.

12.25—13.00: „Synowie robotników w szkole średniej“ — audycja południowa z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie. 13.00—14.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Mam 13 lat“ — powieść mówiona Janiny Morawskiej dla młodzieży. 15.15—15.30: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — „Szabla na kilimie“ — Stanisława Rachalewskiego. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. zespołu Barnabasa v. Goczy (płyty). 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.15: Wiadomości gospodarcze. 16.15—16.25: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.25—16.55: Pieśni polskie i obce w wykonaniu Franciszki Platówny. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.

16.55—17.10: „Palestyna w oczach przyrodnika“, felieton Stanisława Sumińskiego.

17.10—17.30: Recital skrzypcowy Tomasza Jaworskiego. Przy fortepianie prof. L. Urstein.

17.30—18.00: Z pieśnią po kraju — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

18.00—18.25: O muzyce i muzykach — Piotr Czajkowski — jako kompozytor utworów fortepianowych (w 45 rocznicę śmierci). Wykonawcy: Arno Heintze — fortepian, Ryszard Benke — prelekcja.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Audycja robotników.

19.00—20.40: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Olga Szumska i Konrad Żelechowski (śpiew).

20.40—21.00: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. — Wiadomości sportowe. — Nasz program.

21.00—22.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Ork. Filharm. Lwowskiej pod dyr. Adama Sołtysa. Transmisja z sali Teatru Wielkiego we Lwowie.

22.00—22.15: Kompleks wielkości i kompleks małości — dialog w oprac. Kazimierza Wyki i Leona Kruczkowskiego (z Krakowa).

22.15—22.55: Sonaty na skrzypce i fortepian. Wykonawcy: Eugenia Umińska — skrzypce, Zygmunt Dygat — fortepian.

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.05—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
20.10—BEROMUENSTER: Koncert symfoniczny.
20.20—SZTOKHOLM: Koncert muzyki współczesnej.
21.00—BRUKSELA Franc.: Koncert orkiestry symfonicznej.
21.00—MEDIOLAN: „Suton“ — opera Hristica.
21.00—FLORENCJA: Wieczór rozrywkowy.
21.00—FLORENCJA: Wieczór rozrywkowy.
21.30—PARIS P.T.T. Koncert francusko-belgijski
21.30—WIEŻA EIFFLA: Festiwal Capleta.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. komedia B. Shawa „Major Barbara“, w reżyserii dyr. Borowskiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś, we wtorek, o godz. 8.15 wiecz. komedio-opera Kamińskiego „Skalmierzanki“.

WYSTAWA PROF. ART.-MAL. ANTONIEGO TADEUSZA WIPPLA.

Z okazji 30-lecia pracy artystycznej profesora Antoniego Tadeusza Wippla została zorganizowana wystawa obrazów p. t. „Krajobraz Polski“.

Uroczystego otwarcia wystawy w dniu 5 listopada b. r. dokonał p. starosta dr. L. Gielczyński.

Wystawa mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113 I-sze piętro, otwarta codziennie od 10-ej rano do 9-ej wiecz.

„BURZA“ W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 oarz dni następnych powtórzenie arcydzieła W. Szekspira w 4-ch aktach p. t. „Burza“. Inscenizacja Leona Schillera. Dekoracje W. Daszewskiego.

Kronika szachowa

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ OLIMPIJSKI

Jak już donieśliśmy, tegoroczny turniej eliminacyjny do mistrzostwa Polski odbędzie się w Krakowie. Zgromadzi on niewątpliwie najlepsze siły krajowego narybku, ujrzymy w nim zarówno graczy, którzy już w poprzednich turniejach tego rodzaju dowiedli swego wysokiego poziomu, jak również nowe, młode siły, które zabłysły w ostatnich 2 latach w turniejach okręgowych.

Liczba uczestników turnieju nie przekroczy 18, z czego OKRĘG WARSZAWSKI otrzymuje 3 miejsca. KRAKOWSKI, ŁÓDZKI, LWOWSKI, POMORSKI, ZIEM PÓŁNOCNO-WSCHODNICH — po 2 miejsca, POZNAŃSKI, KIELECKI, ŚLĄSKI i PODHALAŃSKI — po 1 miejscu. Jedno miejsce pozostawiono dla MISTRZA PODOFICERSKIEGO ARMII wzgl. PPK lub KPW.

Turniej rozpocznie się 19 listopada i potrwa 12 dni. Tempo gry — olimpijskie, t. j. 3 partie w ciągu 2 dni, wliczając czas potrzebny na dogrywanie niedokończonych partii.

Zwycięzca turnieju otrzyma tytuł „MISTRZA POLSKIEGO“, uprawniający każdorazowo do udziału w mistrzostwie państwowym (poprzednie turnieje eliminacyjne kwalifikowały do mistrzostwo Polski 3 graczy).

ŁÓDŹ w turnieju krakowskim reprezentowana będzie przez GRINFELDA I TANDETNIKA. Obaj znani są z mistrzostw Łodzi. Warszawa wysyła MŁYNKA, HR. PLATERA I TYTORA, Kraków desygnuje MGR. ARŁAMOWSKIEGO I SCHEIERA, Wilno — BORKUMA i LIDZKIEGO, Pomorze — WOŹNIAKA i BADYLAKA itd.

TURNIEJ W ŁÓDZKIM TOW. ZWOL. GRY SZACHOWEJ

W ubiegłą środę rozpoczęły się w lokalu Łódzkiego Tow. Zwol. Gry Szach. rozgrywki 8 grupy turnieju eliminacyjnego o mistrzostwo Łodzi.

Wyniki I rundy były następujące: Karolewski w obosiecznej ostrej pozycji zaplątał się i przegrał z Krygerem, partie mgr Kochański — Rosenblat, Gurewicz — Garus, M. Bornstein — Goldberg zostały odłożone. Rozgrywki odbywają się w środę i niedzielę.

Wyścigi konne w Warszawie

Program gonitw na dziś

Gonitwa pierwsza.

Nagroda 1.400 zł. Płoty. Dystans 2.800 m.

Doża „Leliwa“, Hassan Bej H. Herszlewicza Margas „Zygmunt“, Ondee „Leliwa“, Pamir S. i H. Karlingerów, Trzask — S. Frydera.

Gonitwa druga.

Nagroda 1.600 zł. Dystans 1.600 m.

Ewa K. Wodzińskiego, Festyn „Iwno“, Florencja II W. Lewandowskiej, Jenny L. Moszyckiego, Korona T. Kotlarewskiej, La Veine hr. Rostworowskiego, Rusałka K. i S. Enderów Willa St. Szwarcsztajna

Gonitwa trzecia.

Nagroda 1.500 zł. Dystans 1.100 m.

Akbar „Wierzbno“, Balila „Iwno“. Cześć „Lubicz“, Jasna Pani M. Bronikowskiej, Karioka II Z. Dobieckiego, Minutius J. Wróblewskiej, Pojata „Krasne“, Priscilla S. Szwarcsztajna, Safona „Wierzbno“. Stochód Z. Cierpickiego Ural J. Schlingmanna

Gonitwa czwarta.

Nagroda 1.6000 zł. Dystans .600 m.

Atak „Lubicz“, Bryza K. Wodzińskiego, Marjasz B. Sulejewicza, Mister Braun „Jordan“, Odonicz I. O. Nauruza, O. K. A. Mieczkowskiego. Olimp „Bończa“, Rybitwa J. Cichowskiego.

Gonitwa piata.

Nagroda 1.200 zł. Sprzedażna. Dystans 2.100 m.

Baba Jaga S. Zachorskiego. Baronia K. Wodzińskiego, Izolda III J. Tymowskiego, Laguna „Iwno“, Mixt „Jordan“. Nicotine „Zygmunt“. Night Breeze M. Brzozowskiej. Odaliska II J. Bukowskiego, Ramona IV K. i S. Enderów, Sessi Z. Hoffmanowej, Tajfun J. Cichowskiego, Trzask S. Frydera.

Gonitwa szósta.

Nagroda 2.500 zł. Dystans 1.100 m.

Colt H. Broszkiewicza i L. Bagn. Cziczikar L. Schweizera, Demon V K. Gajewskiego Edeling „Podkowa“, Zara A. Orpiszewskiej.

Gonitwa siódma.

Nagroda 2.400 zł. Dystans 2.800 m.

Aigokeros K. Hałko, Canzona L. Bukowieckiego, Derwisz III M. Bronikowskiej Dingo M. Wasowskiego, Jalousie L. Moszyckiego, Katorżnik T. Grabowskiej, Królowa L. J. bar. Kronenberga, Kubań J. Rościszewskiego. Lajkonik W. Calewskiego Lari-tari „Jordan“.

Gonitwa ósma.

Nagroda 2.000 zł. Sprzedażna. Dystans 1.200 m.

Łasica L. J. bar. Kronenberga. Miss Kika L. Bukowieckiego, Patrycja B. Wertans i K. Sonen. Pojata „Krasne“, Rodan J. Litewskiego i T. Mikke Sorbet W. Petrycha, Sumak hr. Rostworowskiego. Zara A. Orpiszewskiej

Gonitwa dziewiata.

Nagroda 1.200 zł. Dystans 1.100 m.

Darwin S. i H. Karlingerów, Dragoman E. v. Lehmann-Nitsche. Dworzanin A. Danilczuka, Farnesina K. Zieleniewskiego. Felsztyn „Wierzbno“, Holka M. Laskowskiego Kalif II L. Moszyckiego. Kizył Irmak „Chroben“. Kosztela Z. Dobieckiego, Nelly II „Jordan“, Oppeln „Podhalanka“. Tana L. Bukowieckiego.

Gonitwa dziesiata.

Nagroda 1.200 zł. Dystans 2.100 m.

Brysk K. Wodzińskiego. Mixt „Jordan“ Nicotine „Zygmunt“ Okey M. Wiewiórskiej. Sęp J. Bukowskiego, Turcja M. Gawlowiczowej.

Nasi faworyci

W dniu dzisiejszym szanse wygrania mają:

I. Ondee, Margas
II. Festyn, Jenny, La Veine
III. Safona, Stochód, Ural
V. Rybitwa, Atak, Odonicz.
V. Ramona IV. Mixt. Izolda III.
VI. Demon V. Colt
VII. Dingo, Lari-fari, Jalousie
VIII. Patrycja, Sumak, Miss Kika.
IX. Kalif II. Felsztyn, Nelly II
X. Turcja, Mixt.

Nasz reporter zanotował:

August Tim z Bełdowa, prowadząc wóz, dostał się przez własną nieuwagę pod tramwaj podmiejski w pobliżu Teofilowa. Tim doznał złamania ręki, nogi i okaleczenia głowy. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala w Radogoszczu.

* * *

Na ulicy Przejazd dostał się pod samochód 17-letni Stefan Koziołkiewicz, zamieszkały przy ulicy Prostej Nr. 5. Poszkodowany odniósł ogólne obrażenia ciała.

* * *

W polu przy ulicy Majowej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u niego zatrucie alkoholem i w stanie ciężkim przewiózł chorego do szpitala. Alkoholikiem okazał się 37-letni Feliks Pufal, włóczęga, bez stałego miejsca zamieszkania.

* * *

64-letnia Maria Lewa (Bonifraterska 10) w mieszkaniu własnym oblała się wrzątkiem, odnosząc oparzenia całego ciała. Poszkodowanej udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia.

* * *

W wydziale opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 nieznana kobieta pozostawiła 5-miesięczną dziewczynkę. Kobieta zbiegła. — Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

* * *

W mieszkaniu Racheli Goldwasser (Limanowskiego 114) nieznani sprawcy skradli garderobę i bieliznę, wartości 300 zł.

— Z cmentarza ewangelickiego przy ul. Trębackiej z mieszkania grabarza Roberta Wajnerta nieznani sprawcy skradli garderobę i bieliznę, wartości 400 złotych.

KORONA



Kosmetyki XX wieku

PUDER 5 FLEURS FORVIL

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7 tel. 128-07

przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

DOKTOR

W. BALICKA

Sienkiewicza 52

(róg Nawrot)

Nr. tel. 194-03

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

DR. MED.

AL. KOPCIOWSKI

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzatanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.

Ceny konkurencyjne.

Do akt Nr. Km. 2243/38/II.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 listopada 1938 r. o godz. 13-ej w Łodzi, Rokicińska 10/12, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 5 worków mąki pszennej, 12 worków mąki żytniej, różnych mebli, maszyny do szycia gabinetowej, aparatu radiowego, urządzenia sklepowego, urządzenia do wyrobu ciasta i pieczenia ciasta, 150 koszyków do ciasta, furgonu i konia, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.335, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24.10.1938 r.

Komornik: (—) ANISEREWICZ.

Sprawa St. Łaskowski p-ko K. Hoffmanowi i inn.

Detektyw i włamywacz

Ukazał się **Nr. 52** sensacyjnych przygód

„Lorda Listera"

Cena 10 groszy



Pani w wieku

NIEBEZPIECZNYM!

gdy młodość już minęła nie powinna się poddawać, lecz usuwać z twarzy znamiona wieku... Odżywczy krem ABARID usuwa zmarszczki i zwiotczenia, przywraca skórze jędrność świeżość, a puder ABARID dobrany do karnacji nadaje cerze delikatny, świeży i młodzieńczy wygląd.

krem i puder

ABARID

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSTIUMY I SUKNIE MĘSKIE: na UBRANIA I PALTA poleca:

„WŁÓKNO KRAJOWE" wł. FRYDMAN i WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I. p.

DOKTÓR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.

TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98

od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedziele i święta od 9—12.30.



KLEROL przeciw REUMATYZMOWI i ARTRETYZMOWI

Maść i płyn do nabycia w aptekach



KOBIETA DBAJĄCA *o zachowanie trwałej świeżości* PAMIĘTA, ŻE **„FEMINAL"** SŁUŻY *do codziennej osobistej higjeny.*

DO NABYCIA W APTEKACH

Dr. R. Bornstein

chor. wewnętrzne (specj. żoł., wątroba, przemiana mat.)

Traugutta 9

tel. 223-06

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE

ul. Nawrót 7

Tel. 164-21

godz. przyjęć od 5—8.

BOLE! reumatyczne i artretyczne NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNA I NIEPOGODY

MAŚĆ PRZECIW-REUMATYCZNA **OSMOGEN** GOSECKIEGO

PŁYN PRZECIWREUMATYCZNY DO KĄPIELI **OSMOGEN** GOSECKIEGO

KOJĄ TE BOLE.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.

Piotrkowska 51

TELEF. 121-23.

SZYJĘ WYKWINTNIE

BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje

ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Fabryka napoi gazowych

dostarcza wodę sodową w balonach Szybka obsługa

TEL. 190-48

R. FRIEDWALD

PIŁSUDSKIEGO 69.

Kupno i sprzedaż

OZORKÓW, willa 9 pokoi, ogród 2-morgowy do sprzedania od zaraz, Brzezińska 56, Apteka. 13

KNIPPENBERGA tapczany, kozetki, wkłady do łóżek, Piotrkowska 116.

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, fokowe, karakułowe, lisy, wydry po cenach najtańszych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzednikom rabat.

NA DOM W BERLINIE zamienię 12 morgów ziemi w Łodzi między ul. Pomorską i Narutowicza nadające się do parcelacji. Oferty sub: A. A. 55, do Republiki.

Lokale

POKÓJ oddzielne wejście, wszelkie wygody do wynajęcia, Piotrkowska 56 m. 57.

W ŚRÓDMIEŚCIU poszukuję pokoju na pracownię galanteryjno-skórzaną.— Oferty pod „Zaraz".

DO ODDANIA pokój umeblowany, pomieszczenie dla dwóch pań do spania. Wiadomość u administratora domu, Wolborska 26.

5-POKOJOWE frontowe pierwszorzędne mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz Piotrkowska 164 tel. 127-83. 12

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, wejście z klatki schodowej. Oferty sub: „G. H.".

OD ZARAZ w nowym domu mieszkanie 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, P. O. W. Nr. 8, tel. 161-66.

Posady

DO ZAKŁADU chemigraficznego poszukiwani: fotograf i trawiacz. Oferty z odpisami świadectw z pracy i warunkami pod „Z. C. H." do administracji, Piotrkowska 49.

BUCHALTER - bilansista zaprowadza i prowadzi księgi. Bilanse. Tanio. Gwarancja za uznanie wyników podatkowo-książkowych. telefon 242-62 do godziny 3-ej prosić buchaltera.

POSZUKUJĘ fryzjera damsko-męskiego lub ondulatorkę z manicurem, Sienkiewicza 95.

PRAKTYKANTKA ze znajomością buchalterii potrzebna. Szczegółowe oferty do Republiki sub: „Bezpłatna praktyka".

SZOFER-mechanik, maszynista parowych maszyn (izraelita) poszukuje posady. Oferty do Republiki sub: „W".

KRAWIEC damski pierwszorzędny poszukuje pracy, może wykonać pracę w domu. Oferty „Samodzielny".

ZAŁATWIAM korespondencję polską i niemiecką. Wyuczam i prowadzę buchalterię. Także na godziny. Tel. Nr. 140-32. 5

Nauka i wychowanie

DOKTÓR filologii wyucza angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Skromne wymagania. Komitet Uchodźców, Cegielniana 19, tel. 117-18.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of parter.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetkniecia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

FOTOKOPIA, pismem czarnym na tle białym imituje oryginał. Wykonanie natychmiastowe. Cena umiarkowana, M. Kokotek, Cegielniana 53.

USZCZELNIAM okna i drzwi, które chronią od zimna, wiatru i kurzu, trwałość kilkuletnia, F. Pinczewski, telefon: 182-81.

POSZUKUJĘ spólnika (i) do założenia dobrego interesu w miejscowości klimatycznej, z kapitałem 6.000 zł. Oferty do Republiki pod „H. M.".

OKNA i drzwi uszczelniam systemem A. Frydenzona, chroni mieszkania od zimna, wiatru i kurzu. Trwałość długoletnia, ceny obecnie zniżone. Dzwonić: 173-57.

WYDZIERŻAWIĘ 8 krosien tkackich 36-e"—46-e" od natychmiast. Sub: K. B. w administracji.

DYSKRETNE trafne kojarzenie małżeństw w sferach inteligencji uskutecznia szybko. Informator, Piotrkowska 121, tel. 257-04. 6

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO weksel na zł. 50 pł. 5/I.1939 z wyst. Leonard Naborowski. Unieważniam Ch. Sztyft. Południowa 24.

HALINA Konówna, ucz. gimn. p. A. Skrzypkowskiej, Piotrkowska 187, zgubiła legitymację szkolną.

ZGUBIONO kwit przesyłkowy wyd. przez eksp. „Polonia" Zawadzka 8, z dnia 14/9 r. b. dla f-my M. Pęczyna, Kielce za zaliczeniem zł. 130. Powyższy dokument unieważniam, I. Herszenberg, Nowomiejska 7.

Nakładem Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej wydana została broszura p. t.

„Czarna Księga Endecji"

Broszura zawiera b. wiele ciekawego materiału o działalności endecji na przestrzeni ostatnich 30 lat.

Broszura opisuje: politykę endecji wobec caratu i jej moskalofilskie dążenia, stosunek endecji do sprawy Niepodległości, fałszywy stosunek endecji do chłopów, bratanie się z hitleryzmem, prowadzenie walki z handlem „niearyjskim" za hitlerowskie pieniądze, podłoże ideologiczne napadu na ks. Pudra, demagogiczne wystąpienia radnych Obozu Narodowgo w Łódzkiej Radzie Miejskiej i szereg innych spraw.

Broszura zawiera 48 stron, 11 rysunków.

„Czarna Księga Endecji"

powinna być przeczytana przez wszystkich ludzi pracy i wszystkich demokratów.

Cena broszury wynosi 10 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.